

## *Nasza szkoła bierze udział w konkursie*

### **„SZKOŁA DOBREGO WYCHOWANIA”**

**Przedstawimy ciekawy artykuł p. Moniki Zaleskiej – Biegło pt:**

#### **„Uprzejme dziecko - niezbędny savoir-vivre”**

***Doskonale wiemy, że utrzymanie dzieciaków w ryzach bon tonu bywa trudne. Na szczęście nie chodzi o to, by unieszczęśliwić je krępującym gorsetem dobrych manier i żądać, by były ułożone niczym francuskie pieski.***

*Ważne jest po prostu, by umiały się zachować nie tylko idąc w gości, ale i na co dzień. By odnosiły się do innych uprzejmie, z życzliwością i szacunkiem, a swą swobodą nie krępowały otoczenia.*

*Pamiętajmy: bycie uprzejmym nic nie kosztuje, a sprawia, że wszystkim żyje się lepiej, milej i bardziej radośnie.*

#### **Absolutny niezbędny savoir-vivre:**

##### ***1. Dziecko używa magicznych słów: proszę, dziękuję i przepraszam.***

*To chyba najważniejsza zasada dobrego wychowania, o której nie trzeba zbyt wiele pisać. Cóż, proszę, dziękuję i przepraszam to słowa-klucze, które dziecko powinno stosować w sposób wręcz mechaniczny.*

***Rada:*** Przypominaj, poprawiaj i sygnalizuj dziecku, kiedy owe słowa powinny być używane. Z czasem uprzejmość w tym zakresie stanie się nawykiem. Naturalnie sama bądź dobrym przykładem.

##### ***2. Dziecko nie przerywa rozmowy, nie przeszkadza, chcąc zwrócić na siebie uwagę***

*Dziś (i raczej słusznie) zdewaluowało się powiedzenie, że dzieci i ryby głosu nie mają, niemniej nie przesadzajmy z brakiem dystansu. Wciąż powinna obowiązywać zasada nie przerywania sobie kwestii, nie podsłuchiwanie, no i nie wchodzenia w słowo, zresztą nie tylko w relacji dziecko-dorośli.*

***Rada:*** Zasada jest taka, że dzieci czekają, aż dorośli skończą rozmawiać - ale (to ważne!) po zakończeniu swojej kwestii skupiamy uwagę na dziecku. Zawsze, kiedy dziecko chce zwrócić na siebie uwagę, powinno zacząć od „Przepraszam...”. Oczywiście istnieją wyjątki, to jest sytuacje awaryjne – wtedy trzeba zareagować natychmiast.

##### ***3. Negatywne opinie i komentarze zachowuje dla siebie***

*Jak to ktoś zgrabnie ujął, świat nie jest zainteresowany tym, co lubimy i co nam się podoba, a już najmniej osoby, które – według opinii innych – są otyłe, brzydko pachną czy mają dziwny wzrost.*

**Rada:** *Ucz dziecko, by nie wyrażało na głos swoich krytycznych uwag wobec świata – niech zachowa je dla siebie, opcjonalnie – niech przekaze ci je na osobności, po cichu (tak, by nie urazić obiektu zainteresowania).*

#### **4. Dziecko mówi „Dzień dobry”, a i zawsze odpowiada na pozdrowienia**

*Nie może zdarzyć się sytuacja, że – powodowane złym nastrojem – dziecko nie powie sąsiadowi „dzień dobry”, bądź – naburmuszone - nie odpowie na pozdrowienia babci czy cioci.*

**Rada:** *Uświadamiaj dziecku, że bycie uprzejmym to standard i norma, nie widzimi się - nie zależy ani od pogody, ani od humoru – obowiązuje zawsze, na co dzień. Ani uśmiech, ani „Dzień dobry” czy odpowiedź na pytanie „Co u ciebie” nic nie kosztuje, a wszystkim jest po prostu milej.*

#### **5. Dzień dobry, mówi Ula, czy mogę rozmawiać z Helą?**

*Niedopuszczalne jest, by dziecko, dzwoniąc do kogoś – pomijało powitanie i przedstawienie się – i zaczynało rozmowę od wyłuszczenia kwestii bądź poproszenia do telefonu Karola czy Tolę.*

**Rada:** *Zwracaj uwagę na grzeczne prowadzenie rozmów telefonicznych - na potrzebę powiedzenia „Dzień dobry” i przedstawienia się na jej początku. Co więcej – sama prowadź rozmowy w tej właśnie konwencji.*

#### **6. Nie używa wulgaryzmów**

*Dziś przeklinają nie tylko szewcy. Wulgaryzmy są używane powszechnie, niemal wszędzie, przez ludzi w różnym wieku i statusie społecznym. Często można odnieść wrażenie, że zastępują przecinek. Uczmy dzieci, że to są złe wzorce, a zachowanie – co najmniej niestosowne.*

**Rada:** *Nie tylko udzielaj wskazówek, ale i sama nie daj się ponieść, i – w uniesieniu bądź w szale ekspresji - nie używaj słów uznawanych powszechnie za wulgarne czy obraźliwe. Za każdym razem, kiedy dziecko zaklnie niczym szewc, upominaj je – nie pozostawaj obojętna.*

#### **7. Nie szydzi z innych - odnosi się do wszystkich z szacunkiem**

*Nie żartujemy z innych, zwłaszcza słabszych. Nie można być okrutnym, podłym, bawić się czyimś kosztem czy pokazywać – poniżając innych – jakim się jest fajnym i zabawnym. Słuchamy innych z uwagą, odpowiadamy nie kpiąc. Traktuj innych tak, jak sam chcesz być traktowany – to dobra zasada.*

**Rada:** *Żart i ironia nie jest niczym złym, ale wymaga wyczucia i taktu. Nie trzeba go unikać, tylko wiedzieć, w stosunku do kogo, a i w jakiej sytuacji, można sobie na to pozwolić. To już wyższa szkoła jazdy – dzieci nie muszą dostrzegać tych niuansów. Niemniej uczulajmy na te kwestie, budźmy wrażliwość, empatię i zrozumienie.*

**8. Publicznie nie beka, nie "bączy", a kiedy kicha bądź kaszle - zasłaniamy nos i usta.**

*Właściwie jest to podpunkt, którego nie trzeba rozwijać. Bez dwóch zdań – wymienione powyżej sytuacje są absolutnie nie dopuszczalne, choćby dziecku wydawały się zabawne i śmieszyły go do łez.*

**Rada:** *Za każdym razem, kiedy dziecko w ten sposób zapragnie zaznaczyć swą obecność – upominaj go. Tłumacz, że nie żyjemy w domku w lesie – chcąc, by żyło nam się przyjemnie pośród innych ludzi, trzeba stosować się do pewnych zasad kulturalnego zachowania się. Acha, sama także świeć przykładem.*

*Opracowanie: Zespół edukacji wczesnoszkolnej*